



## USZLACHTNIANIE ZASOBÓW OSOBOWYCH

### ZBIÓR PUBLIKACJI

[www.etito.pl/4b.php](http://www.etito.pl/4b.php)

## DZIAŁ III

(SZKICE I ODCZYTY)

## EKONOMIA OSOBISTA

Zaczyna się od tego, że dbając jednakowym zaangażowaniem o swój umysł, ducha i ciało będziesz żył dłużej i dłużej zachowasz pełną sprawność, a więc będziesz miał znacznie więcej czasu. Czas to pieniądz - wnioski pozostawiam Tobie.

Tyle dywagacji. Teraz najważniejsze, czyli **kartka i ołówek** i siadamy do **zarządzania domem**. Skorzystamy tu z dwóch zasad. Jeśli już przeczytałeś poprzednie artykuły i stosujesz co najmniej od roku chociaż minimum tej wiedzy, czyli to co jest zawarte w pierwszym p.t.: „**ODZYSK**”, to łatwo Ci się domyślić, są to obie zasady cyfrowe: aktywizująca - **o 10 % więcej**, i optymalizująca nasze działania - **reguła 80 / 20**.

Dla łatwiejszego zrozumienia ekonomii domowej – a tak naprawdę ekonomii życiowej – przyjrzyj się, o czym mówi opracowana w 1887 roku przez Włoskiego ekonomistę i socjologa Vilfredo Pareto reguła 80/20, z której korzystają przedstawiciele różnych nauk do dziś.

Zauważył on, że: 80% bogactwa należy do 20% ludzi. W dalszych latach zauważono między innymi, że: 80% skutków wywołwana jest przez 20% przyczyn; 20% informacji warunkuje 80% decyzji; 20% produktów firmy daje jej 80% zysków; 20% ubrań nosimy przez 80% czasu; 20% kierowców powoduje 80% wypadków; 20% uszkodzeń powoduje 80% zużycia; 20% naszego życia daje nam 80% szczęścia... Skoro wiemy skąd pochodzi 80% sukcesu, i wiemy, że kolejne 20% (brakujące do 100% sukcesu) pochłania tyle energii, że staje się bezcelowym brnięciem, to zacznym że należy je wyeliminować. W ich miejsce natomiast wystarczy tylko 10 % więcej nowych - efektywnych - gwarantujących stały rozwój, dając również sukces na tle innych plus pozostałe 10 % na... świetlaną przyszłość.

Reguła ma jeszcze jedną zaletę: działa post fatum, więc po takiej wymianie powstaje nowy układ, który najdalej po kwartale należy od nowa sprawdzić, poszukując kolejnych nieefektywnych 20%, co zagwarantuje nam stały rozwój we wszystkich dziedzinach.

A teraz aby wiedzieć jak tym posługiwać się na co dzień, przyjrzyjmy się takim źródłom i symbolom naszej energii jak jedzenie, samochód, praca, lodówka i wypoczynek. Gdybyś w którymś momencie zauważył, że treść przykładów Cię męczy, nuży, albo że ślizgasz się wzrokiem po literach, to przejdź do następnego akapitu i zacznij czytać od słów: „Czytelniku. Jeżeli ten artykuł...”

1. Na początek JEDZENIE. Wiele filozofii wschodu, mówi, że człowiek do prawidłowego funkcjonowania potrzebuje tyle dziennie stawy ile zmieści w swoich garściach. Tak , to prawda. Znam wiele osób które odżywiają się zgodnie z tą filozofią i mają się zdrowo i szczęśliwie. To staje się proste, jeżeli przyjrzyj się składnikom. Otóż jak się okazuje, 80% naszego pożywienia stanowią takie wypełniacze jak kasza, ryż, ziemniaki, pieczywo... i wiele innych. Czy na tym można zaoszczędzić? Tak. Choć często jest tak, że rezygnując z wypełniaczy kupujemy droższe produkty o wyższej jakości więc finansowo wychodzi na to samo. Można jednak zaoszczędzić wiele energii jakiej potrzebuje nasz organizm na dźwiganie i przetwarzanie tych mas spożywczych. Tu jest Twoja **wartość dodana**.

2. Następny przykład to zapotrzebowanie na SAMOCHÓD i bardzo ważne przeliczenie które w przyszłości proponuję **wykonać przed każdym zakupem**. Wybrałem samochód, jednak metoda odnosi się do wielu innych wydatków. Pan Zbyszek, który przyszedł do mnie z zapytaniem, jaki samochód będzie najekonomiczniej kupić na dojazdy do pracy, zamiast odpowiedzi dostał **kartkę i ołówek** i prośbę o spisanie kilku danych:

Koszt przejazdu taryfą do pracy – 16 zł

Średnia ilość dni roboczych w miesiącu – 22

Następnie poprosiłem go o proste przeliczenie: 12 zł razy dwa (wyjazd do pracy i powrót) , razy 22 dni robocze i razy 11 (dwunasty to urlop) miesiący. Wynik : 5. 808 zł

Zakładając, że każdy samochód traci na wartości około 20 % swojej wartości, Pan Zbyszek obliczył równoważną wartość samochodu:  $5.808 : 20\% \times 100\%$  co wyniosło około 29 tysięcy złotych. Teraz patrząc na te cyfry Pan Zbyszek miał prawdziwy dylemat. Z jednej strony chęć posiadania własnego pojazdu, a z drugiej rachunek w którym nie ujęto jeszcze kosztów paliwa, napraw, ubezpieczenia, kredytu ... A czym na urlop? Zadałem mu wtedy dwa pytania:

- pierwsze : Czy szpanem jest posiadanie własnego samochodu za niespełna 30 tysięcy, czy o wiele większy szpan uzyskasz „rozbijając się codziennie taryfami” ?

- drugie : jak daleko polecisz na urlop za zaoszczędzone przez rok, na kosztach eksploatacji samochodu, pieniądze?

Oto, co usłyszałem w odpowiedzi : „- hmmm, poproszę by firmy taksówkarskie wysyłały po mnie tylko mercedesy, a na urlop polecę do Egiptu! Dziękuję!” – uradowany dopowiedział w drzwiach i radosnym krokiem wyszedł.

3. PRACA. Na jednym z treningów osobowości podeszła do mnie uczestniczka Ula z pytaniem jak obliczyć czy opłaca się jej działać w nowym biznesie MLM i ile poświęcić na to czasu, którego jej wciąż brakuje, bo pracuje po kilkanaście godzin dziennie. Oczywiście podałem jej **kartkę i ołówek** i poprosiłem o kilka danych. Najpierw obliczyliśmy jej dochody na godzinę z danych jakimi dysponowała:

- ile godzin tygodniowo zajmuje jej dotychczasowa praca →  $9 \times 6$  (niedziela wolna) = 54
  - tygodniowe dochody z tej działalności →  $6.200 \text{ zł (za m-c)} : 30,5$  (uśredniony m-c)  $\times 7 = 1.423 \text{ zł}$
- Stąd już prosto po przeliczeniu  $1.423 : 54$  wyszło, że zarabia około 26 zł na godzinę.

Teraz dane końcowe:

- tygodniowy zysk z nowego biznesu – 858 zł

I przeliczenie :  $858 \text{ zł} : 26 \text{ zł za godz.} : 6 \text{ dni} = 5$  godzin czasu zajmowałby dziennie dotychczasowy biznes. Tu, coś bardzo mocno przykuło jej uwagę. Co? Zrozumiałem, gdy przypomniałem sobie, że na początku mówiła o brakującym czasie, więc zacząłem mówić nie pytając o to co ma na kartce:

- Jeżeli nowy biznes zabiera Ci więcej czasu niż pięć godzin dziennie, to zmniejsz swoje w nim zaangażowanie i poszukaj czegoś lepszego. No cóż czasem zdarza się – szczególnie w MLM-ach, że pracujący w nich nie liczą poświęconego tam czasu. Skoro masz dorobić, to tylko wtedy, kiedy jest to jest to biznes lepszy niż Twoja dotychczasowa praca. Zmieniać jej na gorszy nie ma sensu.

- Jeżeli zaś ... nowy biznes zajmuje Ci dziennie mniej niż 5 godzin, to zastanów się bo może warto skorzystać z **reguły 80 / 20** i zmniejszyć o około 20% czyli prawie dwie godziny czas poświęcony staremu biznesowi. Pracując wtedy 7 godzin, korzystając z zasady **o 10% więcej**, jedną godzinę (z bardzo grubszą licząc!) dodać nowemu MLM-owi i mieć prawie godzinę dla siebie.

Zaległa cisza. Po paru minutach Ula daje mi dużego buziaka, a następnie oświadcza uroczyście:

- „Zyski zwiększą się same, a ja od jutra mam czas na zajęcia z Jogi !” .

Po trzech miesiącach, gdy wysłałem do niej esemesa przypominającego o tym , że trzeba wszystko przeliczyć od nowa odpisała: „Gotowe od czterech dni. Zyski rosną, a ja pracuję już tylko 8 godzin dziennie ☺ ! Ula. ”

4. INWESTYCJE. Skoro 20% zasobów finansowych wpływa na 80% zysku, to znaczy, że do uruchomienia nowej inwestycji w zupełności to wystarczy, a aktualna działalność nic na tym nie ucierpi. Dlaczego to takie ważne? Tak naprawdę chodzi o to by Twoje ryzyko z podejmowanej nowej inwestycji nie miało wpływu na to co posiadasz. Jeżeli posiadasz pieniądze lokuj je w różnych bankach tak, by w żadnym nie było więcej niż 20%. Jeśli doprowadziłeś do dziesięciu różnych działalności – biznesów – lub form zarobkowania, to czas uruchomić / kupić jedenastą (za mniej niż 20%), a z dotychczasowych dającą najmniejsze zyski... zlikwidować. Tak utrzymywać **złotą dziesiątkę**. Inwestować w kolejne, dające zgodnie z tabelą jaką proponuję w dziale **„Zarządzanie majątkiem”** szanse lepszych zysków likwidując najslabsze.

5. WYPOCZYNEK. Tu przypomina mi się jak w ramach czynnego wypoczynku w piękne słoneczne popołudnie bliska mi rodzinna pojechała na wieś do plantatora po truskawki. Była to super-oferta. Za cztery kobiałki nazbieranych truskawek, piątą można było nazbierać sobie za darmo!

Na plantacji obok za nazbieranie kobiałki płacono 2.000zł, zaś kobiałkę truskawek można było kupić za 8.500zł i wszystko by się zgadzało... (  $4 \times 2 \text{ tys} = 8 \text{ tys}$  ) gdyby nie to, że tę dla siebie (piątą) zbierasz Ty sam, czyli ( $5 \times 2 \text{ tys} = 10 \text{ tys}$ ) tracisz półtora tysiąca, a przy takim wypracowaniu sześcioro kobiałek jedną byłeś „ w plecy”... wręcz dosłownie, bo za zarobione pieniądze kupiłbyś ich siedem. **Tak wyglądają czarujące super-oferty -> jak je przeliczysz i porównasz z innymi super-czar pryska.**

Czytelniku. Jeżeli ten artykuł wraz z przykładami przeliczeń jest dla Ciebie mało zrozumiały i to zniechęca Ciebie do dalszego czytania, to może być to skutkiem tego, że ta funkcja w Twojej półkuli logicznej jest niewyćwiczona. Dokładnie tak samo jak mięśnie fizyczne dla ich pełnej sprawności należy dla uzyskania harmonii i równowagi zadbać o lewą półkulę. Zaczynając od prostych zadań matematycznych – tu rewelacyjne są podręczniki z podstawówki - , a następnie rozwiązując arkusze testów IQ można wyćwiczyć tę umiejętność jak „osowatą talię” czy „kaloryferowy brzuch”. Jeżeli zaś sam wniknąłeś w te przeliczenia i przy okazji wykonałeś parę innych na własny użytek, to znaczy, że czas zapoznać Ciebie z pewną duchową zasadą mówiącą czym jest tu **wartość dodana**.

Miałem wtedy siedem lat. Była sobota. Wróciliśmy wraz z rodzicami dość późno od dziadków ze strony taty na nocleg do dziadków ze strony mamy. Zmęczony długim spacerem usiadłem na werandzie i obserwowałem leniwie chowające się za lasem słońce. Wtedy wszedł dziadek i zaproponował czyszczenie butów. Oczywiście argumentów na odmowę mi nie brakowało ☺ , więc popatrzałem tylko jak on pucuje swoje. Następnego dnia rano zbieraliśmy się do kościoła. Ja w białej koszuli, będąc w drzwiach wyjściowych nagle zauważyłem, że moje buty mają jasne smugi od błota i leśnej trawy, czego chyba nie chciałem zauważyć poprzedniego dnia. Podsunąłem rękawy i poganiany przez rodziców czyściłem buty. Gdy skończyłem, umyłem ręce i dogoniłem rodzinę, usłyszałem od dziadka pytanie : „To była wartość dodana, czy odjęta”? Nie zdając sobie sprawy z tego co mówił, zająłem się ... podwijaniem bardzo wysoko rękawów w celu ukrycia plamek – odprysków - od pasty do butów. Przez wiele lat bywałem u dziadków podczas wakacji i co jakiś czas słyszałem to – jak się później okazało – nie retoryczne, tylko niezrozumiałe dla mnie pytanie. Gdy kończyłem podstawówkę też pojechałem do dziadków na kilka dni wakacji. Był sobotni letni wieczór. Dziadek usiadł na koziołku przed werandą i czyścił buty. Spojrzał na moje buty, potem na mnie i jakby do siebie, kiwając lekko głową powiedział : „Wartość dodana, wartość odjęta”, po czym lekko uśmiechnął się i jakby w zadumie polerował swoje i babci. Coś mnie wtedy tknęło. Podszedłem do niego i zapytałem co ma na myśli. Spojrzał na mnie jak na kogoś bardzo dorosłego i powiedział: „ Jeśli w niedzielę wychodząc do kościoła czyścisz buty, to jest to wartość odjęta - utracona, bo zamiast wychodzić w spokoju i myśleć o nabożeństwie Ty myślisz o czyszczeniu butów i pędzisz w pośpiechu. Jeśli zaś czyścisz buty w sobotę, to nie tylko czyścisz buty, ale też wysyłasz intencję do Pana Boga myśląc i nim, o kościele i jutrzejszej modlitwie, a w niedzielę wychodzisz do kościoła w spokoju i świątecznym nastroju. To jest **wartość dodana**. W tym przypadku nawet podwójnie.”

Zrozumiałem. I choć wtedy odniosłem to tylko do tej jednej sytuacji, to było warto. Dziś stosuję tę duchową zasadę do wielu innych sytuacji jakie napotykam na swej drodze.

Ty też przyglądając się niejednej sytuacji z boku też zauważysz , że wiele czynności jakie wykonujemy wcale nie należą do wartości dodanych, a nawet nie są wypełniaczami. Warto zatem najpierw pomyśleć, potem robić myśląc o tym co robisz, potem pomyśleć czy można to zrobić lepiej a na koniec pomyśleć czy warto to robić... a może na odwrót ?

Teraz pozostaje tylko nauczyć się tak słuchać, by to co słyszysz było wartością dodaną. Gdy podczas słuchania kombinujesz jakich racjonalnych argumentów użyjesz gdy skończy rozmówca, to nie słuchasz, tylko kombinujesz. Jeśli wysłuchasz rozmówcę, dopytasz i zastanowisz się do czego tę wiedzę można wykorzystać – to słuchasz. Wtedy i tylko wtedy **możesz usłyszeć swoją prawdę**, a to jedna z największych korzyści. Gwarant Twojego osobistego, ekonomicznego sukcesu!

**Trener : Andrzej Kubiak**

**andrzej@etito.pl**

**Niniejsza publikacja jest jedną z części treningu U Z O**

**Zapraszam do lektury pozostałych części.**

**Znajdziesz je na stronie:**

**[www.etito.pl/4b.php](http://www.etito.pl/4b.php)**



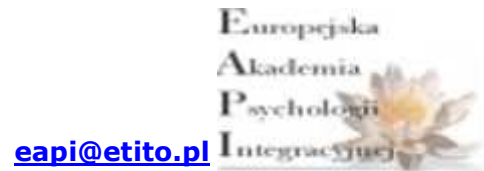
## STUDIUM PSYCHOLOGII

### IM C. G. JUNGA

Zapraszamy do kształcenia się na kierunkach:

- Psychoterapia
- Ochrona zdrowia
- Psychologia praktyczna
- Parapsychologia

Organizatorzy zajęć w GDYNI:



Telefony kontaktowe:

Irena – 504079400  
Andrzej – 602647495

Strony internetowe:

[www.etito.pl/2.php](http://www.etito.pl/2.php)

[www.studiumpsychologiijunga.edu.pl/](http://www.studiumpsychologiijunga.edu.pl/)

[www.etito.pl](http://www.etito.pl)



**ZAPRASZAMY !!!**

# ETiTO

## EDUKACJA, TERAPIE I TRENINGI OSOBOWOŚCI

ETiTO to platforma JEDNOSTEK, których celem jest szeroko pojęta działalność edukacyjna w zakresie USZLACHTNIANIA ZASOBÓW OSOBOWYCH oraz propagowania działalności charytatywnej i miękkiego ZZL.

Misja ETiTO, niekoniecznie pod hasłem : "PRACA NAJWYŻSZYM DOBREM CZŁOWIEKA", związana jest z myślą o przydatności społecznej każdego obywatela z uwzględnieniem jego talentów.

Koncepcja ETiTO opiera się na samodzielnym działaniu JEDNOSTEK pod sztandarem ETiTO - który jest agitatore, koordynatorem działań, gwarantem jakości usług oraz reklamodawcą i propagatorem.

[www.etito.pl](http://www.etito.pl)



Jesteś pracownikiem czy prowadzisz swoją firmę...

A może po prostu chcesz zrobić coś dla innych ...

To projekt ośrodka nie ograniczanych możliwości.

Pozwoli zrealizować również Twoją ważną potrzebę.

Umożliwia współpracę opartą na tym co lubisz robić.

1. Każdy kto zaznał chwil trudnych, w których emocje i odczucia dźwigane przez natrętne myśli spędzały sen z powiek w nocy i odbierały koncentrację w dzień...



emocje...Myśli...odczucia...

2. Każdy kto wierzy w siebie i innych lub chce uwierzyć i działać w oparciu o zasadę: „buduj z tego co masz już teraz, tam gdzie jesteś” ...



Tu... i ... Teraz

3. Każdy kto znajdzie dla siebie lub innych choćby jedną godzinę na miesiąc by z energią, motywacjami i optymizmem rozświetlać przyszłość ...



energia ... i... optymizm

... każdy może się do nas przyłączyć ... i być etito.

[www.etito.pl](http://www.etito.pl)



## **M A Z P**

### **Międzyregionalna Akademia Zarządzania Personelem Kijów – Ukraina**

Zapraszamy do kształcenia się na kierunkach:

- psychologia praktyczna
- interwent kryzysowy
- instruktor terapii uzależnień
- psychologia zarządzania zasobami ludzkimi

**Organizatorzy zajęć w GDYNI:**



[eapi@etito.pl](mailto:eapi@etito.pl)

**Telefony kontaktowe:**

**Irena – 504079400**

**Andrzej – 602647495**

**Strony internetowe:**

[www.etito.pl/2.php](http://www.etito.pl/2.php)

[www.polska-psychologia.edu.pl](http://www.polska-psychologia.edu.pl)

[www.etito.pl](http://www.etito.pl)



**ZAPRASZAMY !!!**